Bestsellerowy **thriller psychologiczny** z Norwegii

RUTH LILLEGRAVEN

ODBIORĘ CI WSZYSTKO

WIELKA LITERA

[RECENZJA] "Odbiorę ci wszystko" Ruth Lillegraven

nimfa bagienna

Druga twarz

Akcja powieści toczy się we współczesnej Norwegii. Inteligentna i niezwykle ambitna Clara jest urzędniczką w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pracuje nad ustawą, która ma poprawić skuteczność ochrony małoletnich ofiar przemocy domowej. Mąż Clary, Haavard, jest pediatrą. To na jego oddział trafiają między innymi dzieci skrzywdzone przez osoby z najbliższego otoczenia. Doktor jest wrażliwym człowiekiem, często bardzo przeżywa bolesne historie swoich małych pacjentów i dzieli się nimi z żoną. Pewnego dnia do szpitala trafia skatowany czteroletni chłopiec, syn muzułmańskich emigrantów. Dziecko jest w ciężkim stanie i mimo usilnych starań Haavarda i całego zespołu medycznego nie udaje się go uratować. Nazajutrz ojciec chłopca zostaje zamordowany. Czy jest to przypadkowe zabójstwo, czy może skrupulatnie zaplanowana zbrodnia? Kto za tym stoi?

Autorka sprawnie buduje napięcie już od pierwszej strony książki. Genialnie poprowadzona intryga sprawia, że książkę czyta się z zapartym tchem do samego końca. Powieść podzielona jest na kilka części i opowiadana z perspektywy wielu postaci, ale główne role odgrywają tu Clara i Haavard. Każda z występujących tu osób ma złożoną osobowość, nikt nie jest ani całkiem dobry, ani całkiem zły. Wszyscy mają swoje historie i głęboko skrywane brudne tajemnice. Nienachalnie wplecione wątki poboczne dotykające problemów społecznych związanych z emigrantami, nieetycznych zachowań polityków i jakże często nieudolnych organów ścigania zgrabnie wpasowują się w klimat powieści.

Podczas lektury czytelnik niejednokrotnie zadaje sobie pytanie, czy można usprawiedliwić odebranie życia komuś, kto krzywdzi niewinnych? Co trzeba zrobić, żeby wykorzenić w społeczeństwie niepożądane wzorce wychowawcze powielane z pokolenia na pokolenie? Niejednemu przemknie przez głowę myśl, czy na pewno dobrze zna swoich najbliższych? Zastanawiamy się nad złożonością ludzkich osobowości, na które wpływ mają nie tylko cechy dziedziczne i środowisko, ale też traumatyczne przeżycia w dzieciństwie. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo mogą one wpłynąć na całe życie człowieka i jego postrzeganie świata. Zaś zepchnięte głęboko w podświadomość przy odpowiednim splocie wydarzeń mogą niespodziewanie zacząć odgrywać dominującą rolę i odwrócić poukładany świat do góry nogami.

Zakończenie powieści jest niebanalne i trudne do przewidzenia, choć mogłoby się wydawać, że skoro już znamy sprawcę, nic zaskakującego się nie wydarzy.

Okładka – na pozór nierzucająca się w oczy i niepozorna – świetnie oddaje nastrój powieści.

W Norwegii thriller „Odbiorę ci wszystko” został okrzyknięty fenomenalnym i nie sposób się z taką oceną nie zgodzić. Pozycja ze wszech miar godna polecenia miłośnikom tego gatunku.

Edyta Szewczuk